



Sygn. akt III UK 54/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych

w dniu 18 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

1. oddała skargę kasacyjną

**2. zasądza od S. Z. na rzecz organu rentowego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że ubezpieczony S. Z. jako osoba prowadząca pozarolniczą

działalność gospodarczą podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu za okresy: od 1 stycznia 2003 r. do 31 marca 2003 r., od 1 stycznia 2004 r. do 29 lutego 2004 r., od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r., od 1 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r., od marca 2013 r. do 11 września 2013 r. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że ubezpieczony S. Z. jako osoba prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą dokonał zgłoszenia tylko do ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 19 czerwca 2002 r. do 11 września 2013 r. Płatnik składek rozliczył w okresach od 01/2003 r. do 03/2003 r., od 01/2004 r. do 02/2004 r. w 04/2009 r., w 01/2011 r. oraz od 03/2013 r. do 09/2013 r. składki na ubezpieczenie społeczne od podstaw wymiaru w wysokości niższej niż obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie za pracę. W okresie od 5 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r. oraz od 2 kwietnia 2011 r. do 2 lipca 2011 r. ubezpieczony został zgłoszony przez płatnika składek T. z siedzibą w S. do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenie w wysokości niższej niż obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie za pracę. W związku z tym, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania umów o pracę oraz z tytułu umowy zlecenia we wskazanych okresach stanowiła kwota niższa niż obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie za pracę, w wymienionych wyżej miesiącach zaistniał wobec ubezpieczonego obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Decyzją z dnia 27 lutego 2015 r. organ rentowy uchylił decyzję z dnia 10 września 2014 r. w części dotyczącej podlegania przez ubezpieczonego S. Z. jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie: od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r., a w pozostałym zakresie pozostawił ją bez zmian. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podtrzymał swoje ustalenia odnośnie tego, że ubezpieczony jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą dokonał zgłoszenia siebie we wskazanych okresach tylko do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, mimo że z tytułu świadczenia pracy jako pracownik płatników „S.” Sp. z o.o. w S. oraz „G.” Sp. z o.o. w S. uzyskał wynagrodzenie w wysokości niższej

niż obowiązujące w danym roku kalendarzowym minimalne wynagrodzenie za pracę. W wyniku ponownej analizy dokumentów zaewidencjonowanych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS ustalono, że płatnicy ci w imiennych raportach dotyczących ubezpieczonego S. Z. wykazali, że ubezpieczony pracę na ich rzecz świadczył w niepełnym wymiarze czasu pracy $\frac{1}{2}$ etatu, a w okresach wskazanych w tej decyzji w imiennych raportach dotyczących ubezpieczonego wykazali oni podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie w wysokości niższej niż obowiązujące w danym roku kalendarzowym minimalne wynagrodzenie za pracę.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 maja 2015 r. połączono do wspólnego rozpoznania i wyrokowania sprawy z odwołań od wyżej wymienionych decyzji.

Wyrokiem z dnia 2 października 2015 r., sygn. akt VII U [...], Sąd Okręgowy w S. umorzył postępowanie w części uwzględnionej decyzją z dnia 27 lutego 2015 r. (pkt I), oddalił odwołania w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od ubezpieczonego S. Z. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Wyrokiem z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonego S. Z. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w S. (pkt 1) i zasądził od ubezpieczonego S. Z. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób określony przepisami procesowymi, dokonał wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności sprawy, a wydane orzeczenie zostało oparte na właściwych przepisach prawa. Przede wszystkim Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał subsumcji przepisów do właściwie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, trafnie zatem zastosował przepis art. 9 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963).

Sąd Apelacyjny ustalił, iż w roku 2002 ubezpieczony podpisał z płatnikiem składek umowę o pracę w wymiarze $\frac{1}{2}$ etatu, która przewidywała wynagrodzenie

miesięczne w kwocie 780 zł. Takie wynagrodzenie obowiązywało ubezpieczonego do 1 kwietnia 2003 r., bowiem w tej dacie strony umowy o pracę zawarły porozumienie dotyczące zmiany warunków umowy i określiły wynagrodzenie na kwotę 810 zł miesięcznie. Wynagrodzenie minimalne w roku 2003 r. wynosiło 800 zł, a więc w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 31 marca 2003 r. (wskazanym przez organ rentowy w decyzji), ubezpieczony nie miał zagwarantowanego co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Analogiczna sytuacja miała miejsce w stosunku do okresu od 1 stycznia 2004 r. do 29 lutego 2004 r. W tym okresie ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie w kwocie ustalonej porozumieniem z 1 kwietnia 2003 r. - 810 zł. Zmiana warunków umowy o pracę miała miejsce 1 marca 2003 r., gdzie strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 824 zł. Wynagrodzenie minimalne w całym 2004 r. wynosiło 824 zł, a więc w okresie kwestionowanym przez organ rentowy ubezpieczony również nie miał zagwarantowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeśli chodzi o okres od 1 stycznia 2001 r. do 31 stycznia 2011 r. S. Z. w uzasadnieniu apelacji sam uznał, że pracodawca nie podniósł wynagrodzenia zasadniczego wraz ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia, co spowodowało że podstawa wymiaru składek była istotnie niższa niż minimalne wynagrodzenie o kwotę 7,92 zł. Jednocześnie zmiana warunków umowy o pracę dokonana z dniem 1 stycznia 2013 r. przewidywała miesięczne wynagrodzenie ubezpieczonego w kwocie 1.456 zł, podczas gdy minimalne wynagrodzenie w roku 2013 wynosiło 1.600 zł. Sąd Apelacyjny podał, iż powyższe okoliczności znajdują także odzwierciedlenie w przedłożonych do akt sprawy przez ubezpieczonego kartotekach zarobkowych, w których również w zakwestionowanych przez organ rentowy okresach podstawa wymiaru składek była niższa niż minimalne wynagrodzenie. Organ rentowy nie kwestionował w decyzji okresów, w których ubezpieczony miał zagwarantowane w umowie o pracę wynagrodzenie wyższe, bądź też co najmniej równe wynagrodzeniu minimalnemu.

S.Z. podnosił przed Sądem Apelacyjnym, że wynagrodzenie zasadnicze łącznie z dodatkiem stażowym, który ubezpieczony miał zagwarantowany, przewyższało kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w poszczególnych okresach zatrudnienia. Sąd Apelacyjny zauważył jednak, że w orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek, o

której mowa w art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, stanowi wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy. Ubezpieczony w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach nie miał zagwarantowanego wynagrodzenia w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia, w związku z czym zaktualizował się obowiązek objęcia ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Ubezpieczony S.Z. zaskarżył skargą kasacyjną w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt. III AUa [...], i wniósł o:

1. uchylenie skarżonego wyroku w całości i jego zmianę w całości poprzez ustalenie, iż powód w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 31 marca 2003 r., od 1 stycznia 2004 r. do 29 lutego 2004 r., od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r., od 1 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r. oraz od 1 marca 2013 r. do 11 września 2013 r., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu.

Ewentualnie wniósł o:

2. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

- a. art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, iż osoba mająca zagwarantowane minimalne wynagrodzenie za pracę podlega obowiązkowemu dodatkowemu ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w okresach korzystania ze zwolnienia chorobowego;

- b. art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, iż podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie jest wyłącznie wynagrodzenie zasadnicze wynikające z treści umowy o pracę, z pominięciem dodatku stażowego zagwarantowanego regulaminem wynagradzania, a który łącznie z wynagrodzeniem zasadniczym przewyższa kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w poszczególnych okresach zatrudnienia;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, a nadto niedostateczne wyjaśnienie okoliczności sprawy polegające na:

a. przyjęciu, iż powód nie miał zagwarantowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w okresach od 1 stycznia 2003 r. do 31 marca 2003 r., od 1 stycznia 2004 r. do 29 lutego 2004 r., od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r., od 1 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r. oraz od 1 marca 2013 r. do 11 września 2013 r., tj. z pominięciem znajdujących się w aktach sprawy regulaminów wynagradzania.

b. ustaleniu, iż powód w całym roku 2003, 2004, 2009, 2011 i 2013 nie miał zagwarantowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę, co wiązało się zdaniem Sądu z obowiązkiem dodatkowego ubezpieczenia z działalności pozarolniczej, pomimo, iż logiczną konsekwencją takiego stanu byłoby zgłoszenie przez organ rentowy roszczeń za całe ww. lata a tymczasem organ domaga się wyrównania składek wyłącznie za okresy wskazane pod lit. a), tj. za okresy przebywania na zwolnieniu lekarskim.

W uzasadnieniu skargi skarżący wskazał, iż od początku sporu podkreślał, że w całym okresie zatrudnienia, tj. od roku 2003, podstawą wymiaru składek było minimalne wynagrodzenie, a nie jak wskazywał organ rentowy, kwota niższa od wynagrodzenia minimalnego. W okresach, w których z powodu choroby skarżący nie mógł świadczyć pracy, pomniejszone zostały wobec powoda należne z wynagrodzenia składniki ubezpieczenia. Okolicznością bezsporną jest bowiem, iż wypłacone pracownikowi wynagrodzenie za przepracowaną część miesiąca podlega pełnym składkom ZUS - i takie składki pobierane były z wynagrodzenia powoda pomiędzy okresami wskazanymi przez organ rentowy. Natomiast wynagrodzenie za czas choroby nie stanowi podstawy do naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne. Oczywiście kwotę tego wynagrodzenia pracodawca wlicza do podstawy wymiaru składki zdrowotnej. Choć do ustalenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, to jednak przy ustalaniu podstawy wymiaru tej składki nie stosuje się m.in.

wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby. Tymczasem organ rentowy - mając wiedzę, iż w spornych okresach zmiana podstawy związana była z chorobą pracownika i była prawnie gwarantowana - na okoliczność tę w decyzjach w ogóle się nie powołał, a jedynie wskazał, iż nastąpiło obniżenie podstawy wymiaru. Taka wykładnia organu rentowego prowadzi do usankcjonowania niekonstytucyjnej nierówności podmiotów wobec prawa. Otóż zdaniem organu rentowego pracownik prowadzący działalność pozarolniczą jest zobowiązany do ponoszenia dodatkowych ciężarów, pomimo iż pozostaje w takim samym zatrudnieniu, jak pracownik takiej działalności nieprowadzący.

Skarżący wskazał nadto, iż wykładnia systemowa, funkcjonalna i celowościowa art. 9 ust. 1a u.s.u.s. (ze szczególnym uwzględnieniem reguł słuszności, *in dubio pro tributario*, konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego) prowadzi do wniosku, że pojęcie "podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe" użyte w art. 9 ust. 1a ww. ustawy należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 ww. ustawy. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ww. ustawy), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ww. ustawy w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ww. ustawy, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy.

Zdaniem skarżącego zarówno organ rentowy, jak i sąd nie uwzględniły, iż wynagrodzenie minimalne jest sumą składników postawionych do dyspozycji pracownika, a nie kwotą wskazaną w treści samej umowy o pracę. Przykładowy katalog tych składników określa statystyka zatrudnienia i wynagrodzeń dla wynagrodzeń osobowych Głównego Urzędu Statystycznego. Konieczne jest zatem

wskazanie przez Sąd Najwyższy, iż minimalne wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne obejmuje także inne składniki wynagrodzenia niż wynagrodzenie zasadnicze wskazane w treści umowy o pracę.

Odpowiedzią na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w razie przyjęcia do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej,
2. zasądzenie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy podzielił argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podniósł, iż skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna w całości, a co więcej oparta na niedopuszczalnych zarzutach, gdyż sformułowane w niej zarzuty stanowią oczywistą polemikę ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd II instancji. Sąd ten dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie niebudzące zastrzeżeń logicznych wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 9 ust. 1a wchodzi w skład art. 9 u.s.u.s., który reguluje w sposób generalny instytucję zbiegu tytułów objęcia ubezpieczeniem społecznym i określa w jaki sposób taki zbieg przekłada się na zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym z każdego z tytułów. Ze zbiegiem tytułów ubezpieczenia mamy do czynienia wtedy, gdy jedna osoba wykonuje kilka rodzajów działalności, z którymi wiąże się obowiązek ubezpieczenia społecznego. W doktrynie tytuły obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych zostały podzielone na dwie kategorie – „tytuły bezwzględne” i „tytuły ogólne”, a różnica pomiędzy nimi polega na tym, że w pierwszym przypadku nigdy nie może dojść do zwolnienia z obowiązku ubezpieczenia, a w drugim istnieje taka możliwość, a ubezpieczenie

może mieć ewentualnie charakter dobrowolny (por. I. Jędrasik-Janowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, t. 1-2, Warszawa 2009, s. 99). Z art. 9 ust. 1 u.s.u.s. wynika zasada, że w przypadku zbiegu u danej osoby kilku tytułów bezwzględnych ubezpieczenia dochodzi do kumulacji obowiązków ubezpieczenia z tych tytułów, co oznacza powstanie obowiązku odprowadzania składek od każdej z tych działalności zarobkowych. W sytuacji natomiast zbiegu tytułu bezwzględnego z tytułem ogólnym obowiązek ubezpieczenia powstaje co do zasady tylko z tytułu bezwzględnego. Zasada ta nie ma jednak charakteru bezwarunkowego. Odstępstwo od powyższej zasady (art. 9 ust. 1 u.s.u.s.) wprowadza bowiem art. 9 ust. 1a u.s.u.s., zgodnie z którym ubezpieczeni, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z wymienionych w przepisie tytułów w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 282). W okresie objętym zaskarżoną decyzją art. 18 ust. 4 pkt 5a stanowił o kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów.

Należy nadto zwrócić uwagę, że art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym” ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który jak sam tytuł wskazuje reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s.). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne (w tym podstaw ich wymiaru) (art. 2 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s.) zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. Wymaga podkreślenia, że czym innym jest podleganie ubezpieczeniom społecznym, a czym innym ustalanie wysokości składek ubezpieczeniowych i związane z tym ustalenie podstawy ich wymiaru. Dopiero stwierdzenie podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym na zasadach określonych w Rozdziale drugim ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rodzi prawo do ustalenia składek na te ubezpieczenia. W orzecnictwie dominuje przy tym pogląd, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi

wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 282).

W sprawie niniejszej skarżący podnosił, iż wykładnia systemowa, funkcjonalna i celowościowa art. 9 ust. 1a u.s.u.s. prowadzi do wniosku, że pojęcie "podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe" użyte w art. 9 ust. 1a ww. ustawy należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 ww. ustawy. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ww. ustawy), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ww. ustawy w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ww. ustawy, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy. Co do zasady, należy zgodzić się ze skarżącym w powołanym zakresie. Jednakże w wyniku przeprowadzonego postępowania Sąd II instancji ustalił, iż w spornym okresie ubezpieczony nie miał zagwarantowanego co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę. Tym samym Sąd nie uwzględnił stanowiska ubezpieczonego, jakoby takie wynagrodzenie mu przysługiwało, ale pracodawca z określonych względów nie wypłacał go w całości. Powyższe Sąd II instancji szczegółowo opisał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wyjaśnił także, iż wskazane okoliczności znajdują odzwierciedlenie m.in. w przedłożonych do akt sprawy przez samego ubezpieczonego kartotekach zarobkowych, w których w zakwestionowanych przez organ rentowy okresach podstawa wymiaru składek była niższa niż minimalne wynagrodzenie. Organ rentowy nie kwestionował natomiast w decyzji okresów, w których ubezpieczony miał zagwarantowane wynagrodzenie wyższe, bądź też co najmniej równe wynagrodzeniu minimalnemu.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny był uprawniony do przyjęcia, że skoro podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania umów o pracę oraz z tytułu umowy zlecenia w spornych okresach stanowiła kwota niższa niż obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie za pracę, to zaistniał wobec ubezpieczonego obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Powołane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przez ten Sąd art. 9 ust. 1 i ust. 1a u.s.u.s. okazały się więc chybione.

Co się zaś tyczy zarzutów skarżącego odnoszących się do rzekomej sprzeczności ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny z treścią zebranego materiału dowodowego wskazać trzeba, iż Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd II instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. również nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

